

Tommaso del Cavaliere Juliana Strykowskiego.

Adaptacja i reżyseria: Roland Rowiński, scenografia: Andrzej Przedworski, kostiumy: Magdalena Maciejewska, muzyka: Henryk Miśkiewicz, zdjęcia: Krzysztof Pakulski. Produkcja Skorpion Art. Premiera 24 IV.

Udała się ta adaptacja nad podziw. Oglądamy opowieść o życiu Michała Anioła, a zarazem odnowiony mit: artysty i jego dzieła. Geniusza, "który zagłuszał udrękę rozbijając dłutem marmur". Źródłem tej udręki była tęsknota za idealnym pięknem; jej świadectwem - słynne nie dokończone rzeźby. Nieosiągalne piękno uosabiał również dla Michała Anioła tytułowy Tommaso del Cavaliere - model, uczeń, adresat listów i sonetów. Ich związek - dla niektórych biografów platoniczny, dla innych homoseksualny - trwał wiele lat. Rowiński zinterpretował go za Strykowskim, ale pokazał po swojemu - korzystając swobodnie z techniki narracji filmowej. Konflikty i napięcia dramatyczne umiejętnie przełożył na obraz, po mistrzowsku operując kolorem i światłem. Całe to wizualne piękno niewiele jednak byłoby warte, gdyby nie spotkało się ze znakomitym aktorstwem. Michał Anioł w interpretacji Jana Frycza pełen jest mocy, pasji i wahań. Krzysztof Globisz gra odtrąconego i wiernego ucznia. Jan Nowicki - Papieża Juliusza II, Mariusz Benoit - Daniela da Volterra w wyrazistych epizodach.

Teatr 4/96

(bo)

27